KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 15 (27) Sierpnia.— Rok 1853. № 223. Jutro, Śgo Augustyna B.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada Odpust na cześć Śgo Augustyna Biskupa, W. Doktora Kościoła i Patryarchy Zakonów. Nabożeństwo odprawiać się będzie, zwykłym obrzędem Kościoła.

Z powodu ukończonego odnowienia dwóch Ołtarzy pod nazwą N. MARJI Panny *Różańcowej*, i Najsłodszego Imienia JEZUS, w Kościele XX. *Karmelitów* bosych, przy ulicy *Krak:-Przedmieście*, Arcy-Bractwo Różańca Śgo powodowane wdzięcznością, składa najczulsze podziękowanie tym wszystkim Dobrodziejom, którzy do tego darami swemi przyczynić się raczyli; jak również PP. Ludwikowi *Lamm*, i Waleremu *Jadłowskiemu*, Fabrykantom ram złoconych, którzy za nader nizką cenę przy pomocy rzeźbiarzy PP. *Frajund* i *Cwajbak*, dokonali odnowienia pomienionych Ołtarzy, ocenienie ich pracy, pod światły sąd Publiczności oddając. Na podziękowanie zaś Wszechmocnemu PANU, Arcy-Bractwo Różańca Śgo, zaprasza wszystkich Dobrodziejów, jutro, o godzinie 10tej z rana, na dziękczynną Wotywę, w tymże Kościele XX. *Karmelitów* bosych, odprawić się mającą.

W dniu 6 b. m., obchodzono w m. *Łęczycy*, religijny obrzęd zaprowadzenia w Kościele XX. *Bernardynów*, Obrazu Przemienienia PAŃSKIEGO. Tłumy pobożnego ludu, pomnożone przybyłemi na ten dzień kompanjami z sąsiednich parafji, z *Modlny*, *Ozorkowa*, *Góry*, *Tumu*, *Topoli* i *Leżniczki*, napełniały i Kościół parafjalny, gdzie na Nieszporach dnia poprzedniego, odbyło się poświęcenie Obrazu, po odczytaniu upoważnień i brewetów; i Kościół *Bernardynów*, dokąd nazajutrz Obraz, przeniesiony został. O godzinie 9tej rano, po Kazaniu, wyruszył liczny orszak Bractw i Cechów z chorągwiami i światłem, poprzedzając trzydziestu Duchownych w kościelnych ubiorach, postępujących za Obrazem Przemienienia PAŃSKIEGO, jaśniejącym BOZKĄ wspaniałością nad głowami wiernych, który niosło czterech Kapłanów w dalmatykach. Cała przestrzeń między dwoma Kościołami, na dwóch najobszerniejszych ulicach, składała się z jednej tylko massy ludu, z wolna wśród pieniów pobożnych i odgłosów muzyki, poruszającej się, a stawającej na tę uroczystą chwilę, gdy Kapłan celebrujący X. Kanonik *Kietowicz*, w przestankach odmawiał modlitwę. Nie dziw też, że Kościół i cały Klasztor, smętarz i przyległe ulice, nie zdołały objąć wiernych cisnących się do stóp konfessjonałów. Całodzienna praca tylu Kapłanów, nie mogła zaspokoić pobożnych chęci pragnących w tym dniu przystąpić do N. SAKRAMENTU. Po umieszczeniu Obrazu na przeznaczonym Ołtarzu, było Kazanie; poczem nastąpiła Wotywa, na której, jak i na Summie, Amatorowie wykonali pienia religijne w towarzystwie orkiestry. W czasie Summy, w Kościele i na smętarzu, tudzież w czasie Nieszporów, miane były Kazania zastosowane do uroczystości. Dzień ten pamiętny dla *Łęczycy* i okolicy, zakończył się niemniej wspaniałym i czułym widokiem, gdy wszystkie kompanje parafjalne z Obrazami i Chorągwiami, zatrzymały się wśród rynku, i po czułej i do łez wzruszającej przemowie, otrzymawszy błogosławieństwo, ruszyły pod przewodnictwem swoich Kapłanów, w cztery przeciwne strony, z głosem pieśni: *Kto się w opiekę poda PANU swemu....* I długo, długo jeszcze rozlegał się wśród zmroku wieczornego odgłos tej pieśni z oddalającemi się, roznosząc chwałę PRZEDWIECZNEGO! Duchowieństwo okoliczne i Prawowierni, zawdzięczają tę sposobność pomnożenia chwały BOZKIEJ, i to odżywienie uczuć religijnych staraniom X. Daniela *Krzywickiego*, Gwardyana *Bernardynów Łęczyckich*.

Jutro, rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości, Wielkiej Xiężniczki Katarzyny Michałówny.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył, przestępcę politycznego Michała *Skarzyńskiego*, znajdującego się obecnie na osiedleniu w *Syberji*, powrócić do Królestwa, bez przywrócenia go atoli do praw, jakich pozbawiony został.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 75, przez Franciszka *Czajkowskiego*, dla Xięży *Bernardynów* w *Lublinie;* oraz zapis rs. 1,650, dla Kościoła parafjal: w *Brzeźniu*, na cel pobożny, przez Xiędza Stani: *Glidzińskiego*, uczynione.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w *Warszawie*, niniejszem zawiadamia, że zapis uczniów do wszystkich klass Instytutu, zacznie się dnia 17/29 Sierp: r. b., i trwać będzie codziennie od godziny 9ej rano do 1ej po południu, do dnia 29 Sierp: (10 Września) r. b., oprócz Niedzieli i Świąt. Oznaczenie dnia examinu i wszystkie inne szczegóły, będą udzielane Rodzicom w Kancelarji Instytutu.

Każdy starający się o patent na komissanta handlowego, obok dowodów ustawą gildyjną wymaganych, powinien także uzyskać pełnomocnictwo swego mandanta dokładnie określające zakres jego czynności, jeśli nie urzędowe, to przynajmniej przez Władzę miejscową za rzetelność stwierdzone, na mocy którego wstępuje w obowiązki komissanta, i takowe jako dowód złożyć Rządowi Gubernjalnemu w oryginale lub wierzytelnej kopji. W patencie na komissanta odtąd zamieszczonem być ma nazwisko kupca, u którego upatentowany jest komissantem, z wymienieniem czy pełnomoc dający jest kupcem gildyjnym, lub też handluje bez zapisania się do gildji. Handlujący cząstkowo, obok trudnienia się własnym swoim handlem, mogą przyjmować obowiązki komisantów i zyskiwać na ten

cel właściwe patenta, jeśli przeciwna temu z dającym pełnomocnictwo nie zaszła umowa. Komissant może jednocześnie za pojedynczą opłatą zostawać w obowiązkach komissanta u kilku handlujących, jeżeli zyskane pełnomocnictwa nie stawiają mu w tem jakowej przeszkody, w takim jednak razie przy zyskiwaniu patentów, wszystkie pełnomocnictwa złożyć winien Władzy. Ponieważ przepisami z dnia 8go (20) Października r. z., osoby żądające konsensów na handel nie gildyjny, uwolnione zostały od składania dowodów, że nie ulegały zarzutowi defraudacji, przeto i komissantów za wolnych od tego obowiązku uważać należy. Kupcy gildyjni tak w miejscu swego zamieszkania, jako i po innych miastach, mogą za pośrednictwem komissantów zakładać i prowadzić nieograniczoną liczbę handlów cząstkowych, z zastosowaniem się wszakże do przepisów ogólnych i za opłatą konsensów, z prawa stęplowego wynikających, do każdego oddzielnego handlu. Podobnież i handlującym niegildyjnym wolno jest utrzymywać przez komissantów kilka handlów cząstkowych nietylko w miejscu swojego zamieszkania, lecz i po innych miastach, z obowiązkiem wykupienia konsensów na każdy w szczególności handel.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz *obligacji cząstkowych*, oraz *certyfikatów* A i B, wylosowanych od r. 1836 do r. 1852. Wykaz ten obejmuje: *a*) *obligacje cząstkowe* i *certyfikaty* B, wylosowane od r. 1836 do 1845 z premjami, (z tych Nra: 43,812, 109,168, 109,173, na złp. 2,100; Nra: 20,270, 114,965, na złp. 1,500); *b*) *obligacje cząstkowe* i *certyfikaty* B, wylosowane w latach 1846 do 1852; *c*) arkusze kuponów do certyfikatów B, pozostałe do zdiscontowania z talonami po r. 1876; *d*) certyfikaty A, wylosowane w latach od 1846 do 1852 włącznie. (Wykaz ten można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Mikołaj *Pisarew*, wyjechał do *Niemiec*.

JJWW. Jenerał-Majorowie: *Abramowicz*, Administrator Xtwa *Łowickiego*, i *Avregio* Dyrektor Drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, wyjechali do *Granicy*.

JW. Rz: Radca Stanu *Le Brun*, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, powrócił wczoraj do *Warszawy*.

Już tylko dni cztery pozostaje do zwiedzenia pięknego okna, dzieła Pana *Rudingera*, wystawionego na widok w gmachu Warsz. Tow: Dobroczynności, a mającego się wysłać we Środę na miejsce przeznaczenia swego, to jest do Kościoła XX. *Kapucynów* w *Lędzie*. Kto więc dla zatrudnień, nie mógł jeszcze dotąd je obejrzeć, ten najlepszą do tego sposobność, może znaleść jutro jako w dniu świątecznym, a wracając z Kościołów po Nabożeństwie i przechodząc obok gmachu tegoż Towarzystwa na przechadzkę do ogrodu *Saskiego*, wstąpiwszy tam na chwilę, nie tylko zaspokoi swoją ciekawość, ale nadto rzuconym co łaska datkiem za obejrzenie, wyświadczy dobry uczynek. Wiadomo że dzień pięknym czynem zaczęty, do najprzyjemniejszych należy. Życzymy więc aby wielu zacnych *Warszawian* doznało tej przyjemności.

Dowiadujemy się, że P. *Tyminiecki*, ukończył w r. b., dwie *żniwiarki*, które do Gub: *Wołyńskiej* przesłane zostały. Miło nam będzie donieść o rezultatach działań takowych.

Ś. p. Elżbieta z Śliwińskich *Konwerska*, Wdowa po Urzędniku Skarbowym, w wieku lat 58, po krótkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności.

Ś. p. Wojciech *Ujejski*, Obywatel ziemski, rozstał się z tym światem d. 21 b. m.

W szklarni Ogrodu *Botanicznego*, zakwitła znowu z rodziny *storczykowych* (orchideae) *Stanhopea Wardii*, której kwiat jest koloru *blado-żółtego*. Jak ojczyzną gatunku *Stanhopea oculata* o której już donosiliśmy jest *Brezylja*, a *Oncidium papilio*, wyspa Świętej TROJCY (Trinidad) w *Antyllach;* tak ojczyzną gatunku *Stanhopea Wardii*, jest *Mexyk*.

W tych dniach powrócił do kraju, po dwu-letnim pobycie za granicą, gdzie kształcił się, młody Fortepjanista, P. Władysław *Wiślicki*, znany już w *Warszawie* z dawniejszych wystąpień, a w kraju z koncertów, łącznie z bawiącą tu śpiewaczką *szwedzką*, Panią *Nissen-Saloman*, dawanych. P. *Wiślicki*, czas swego pobytu za granicą po większej części w *Paryżu* przepędził, gdzie w Konserwatorjum Muzycznem, talent swój nauką znakomitych Mistrzów kształcił, mianowicie co do kompozycji, pod znakomitej sławy *Halevym*, a nadto miał sposobność doskonalić go pod okiem Edwarda *Wolffa*, *Prudenta*, *Telefsona*, i innych pierwszych tegoczesnych Mistrzów fortepjanu. Miło nam o powrocie P. *Wiślickiego* do kraju donieść; milej nam będzie jeszcze być sprawozdawcami gry jego, gdy do *Warszawy* przybędzie, i da się tu słyszeć. Niewątpim, że wrodzone usposobienie swoje do muzyki, pracą, nauką i korzystaniem z rad wielkich talentów, znakomicie podnieść potrafił. Czekamy więc, mówim z upragnieniem, pierwszego wystąpienia P. Władysława *Wiślickiego*, zawczasu pochlebnie uprzedzeni o zdolnościach jego.

Do Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* N° 496, nadeszło dzieło: *Historja Naturalna*, obejmująca: *Zoologją*, *Botanikę*, *Mineralogją* i *Geologją*, dla szkolnego i domowego użytku młodzieży, podług najlepszych źródeł, a mianowice: Milne *Edwardsa*, A. *Jussieu*, F. S. *Beudanta*, *Okena*, X. Kr: *Kluka*, *Jarockiego*, *Wagi*, i t. d., wypracowana i ułożona w odczytach P. Hip: *Witowskiego*. Cena rs. 1 k. 50.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. kop. 30, i od S. K. kop. 25, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od W. A. X. rs. 1, na billard dla obłąkanych.— Od H. R. kop. 75 dla bardzo nieszczęśliwej ciemnej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3em piętrze.

P. Emil *Łapczyński*, fortepjanista, udaje się w tych dniach z *Warszawy* do Gub: *Lubelskiej*, gdzie w m. *Lublinie* da koncert. Uprzedzając o tem szanownych Czytelników naszych tamtejszych okolic, mamy nadzieję, że jak tyle innych, tak też i ten piękny rodzimy ta-

lent, przyjęty zostanie przez nich według prawdziwej zasługi swojej.

Na całej przestrzeni *Nowego-Świata* przerobiony został *mac-adam*.

Polka Tremblante, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana W. Alex: Serno *Sołowiewicz*, przez Pannę Walerję *Toczyską*, jest do nabycia w Składach muzycz:, i w litografji J. *Müllera*. Cena kop. 15.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* IIgo okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77, dają rs. 14 k. 75; wartość kuponu kop: $10^2/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur*, Pani *Komorowska*, PP. *Królikowski* 3-kroć, *Rychter* 2-kroć, *Chomiński* i *Boczkowski;* po Monodramie *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski*.

I teatry prowincjonalne mają swoich dekoratorów. Między innemi znamy nazwisko P. *Kocner*. Zrobił on krom innych, dekorację wyobrażającą *Wybuch Wezuwjusza*. Okazywano takową w teatrze *Ciechocińskim*, przy ogniach sztucznych w dzień przedstawienia danego tamże, na *benefis* Pani Józefy *Gaweckiej*.

Anglja. — Członkowie Parlamentu po odroczeniu posiedzeń, opuszczają *Londyn* jak najszybciej, i udają się na prowincję. — Zapewnienia o pokoju w mowie tronowej objęte, dobre zrobiły wrażenie. — Gubernator Jeneralny *Indji*, przysłał rządowi plan zupełny sieci kolei żelaznych w *Indjach*. Główna linja wyprowadzona z *Kalkuty*, miałaby 1,100 mil ang: długości, później przedłużonoby ją do *Lahore* i *Peshawer*. Do tej głównej linji poprowadzonoby drugą z *Bombay*, a trzecią z *Madras*. Liczą, że cała ta sieć mogłaby być ukończoną w lat kilka. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Na Kościoł pamiątkowy rozpisano konkurs, od którego i cudzoziemscy architekci wyłączonemi nie byli; warunków konkursu jeszcze nie ogłoszono, ponieważ nie wiedziano, jaka summa zebraną zostanie. Teraz głoszą, że Arcy-Xiążę *Maxymiljan*, prezydujący w komitecie budowy, postanowił, iż anszlagi i plany mają być robione na summę $1^1/_2$ miljona złr.— Feldm: Hr: *Radecki*, przeniósł swą kwaterę jeneralną z *Werony* do *Monza*.— W *Lombardji* przeprowadzono już nowy systemat szkół. — Ministrom przedstawiono plan zaopatrywania *Wiednia* w wodę, za pomocą wodociągów; władze wojskowe plan ten zatwierdziły.— W całej *Austrji* liczą 111 Kapituł i 1257 Kanoników, z których każdy ma przynajmniej 4,000 złr. dochodu. Najliczniejsza Kapituła jest *Medyolańska*, bo liczy 28 Kanoników; najmniej liczna tylko 5 ich posiada. (Schl: Ztg).

Artysta malarz P. *Tepa*, który w tych czasach podróżował po *Egipcie*, *Nubii*, *Syrji* i *Grecji*, powrócił obecnie do rodzinnej siedziby, przywożąc nieprzebrane zasoby swych trudów, przeniesione w żywych obrazach na papier. Chwytał on postacie *beduinów*, pielgrzymów *mekkańskich* i kobiet *Wschodu*, wreszcie gruppy koczujących *arabów* i *karawany*, obsadzając ich w charakterystyczne ramy brzegów *Nilu*, albo starych ruin i spalonych piasków puszczy, z nieporównanym talentem i prawdą. P. *Tepa* mieszka w *Krakowie*, i tam najpierwej ujrzano i oceniono piękne prace jego.

Francja. *Paryż 21 Sierpnia*. — Cesarz za dni kilka ma tu powrócić, i udać się następnie do *Lille*, i do obozu *Helfaut;* Cesarzowa zaś zabawi 3 tygodnie w *Dieppe*.— Projekt zwinięcia Ministerjum wychowania już porzuconym został, a przynajmniej na teraz odłożony. — W polityce cisza tu zupełna; na ostatniem przyjęciu u P. *Drouin de Lhuys* nie mówiono nawet o kwestji *Wschodniej*, za to w przemyśle ruch większy jak kiedykolwiek; kilka nowych spekulacji zjawiło się na giełdzie, pomiędzy temi jedną z najważniejszych jest tak zwana kompanja jeneralna wód z kapitałem 100 miljo:, mająca na celu miastom, którym na tem zbywa, dostawić za pomocą stosownych urządzeń, wodę, tak konieczną dla utrzymania czystości miasta i dla zdrowia mieszkańców. Do spekulacji tej należą finansiści bardzo znani; kompanja już zawarła kontrakt z *Lyonem*, a teraz układy prowadzi z kilku większemi miastami.— *Monitor* ogłosił traktat handlowy, zawarty pomiędzy *Francją* a Rzplitą *Chili*.— Przybyło tu wielu oficerów zagranicznych, którzy mają być obecni zwykłym rocznym manewrom armji *francuzkiej*.— Atlas, na którym Cesarz *Napoleon* kreślił plany swych wielkich bitew, został wykupiony w *Londynie* przez Posła *Francuzkiego*, i złożony w muzeum historycznem. — Gorąca tu wielkie dokuczają: wczoraj termometr 100-stopniowy, pokazywał w cieniu 37 stopni. — Jakkolwiek Cesarstwo *Ludwik Napoleon* i *Eugenja*, przybyli do *Dieppe* incognito, poczyniono jednak na na Ich przyjęcie świetne przygotowania. Począwszy bowiem od stacji *kolei żelaznej*, wzniesiono 5 bram tryumfalnych strojnych w liście dębowe; środek każdej z nich przyozdabiała cyfra Cesarska w wieńcu z takichże liści. Stały one na wybrzeżu *Poissoniere*, *quai Henri IV*, aż do Ratusza zupełnie odnowionego w ciągu dni kilku. Wszystkie domy jako i statki w przystani, przystroiły się w flagi. Przybycie Cesarstwa, oznajmiono 101-krotnym wystrzałem armatnim. Wjechali razem 4-konnym otwartym powozem, poprzedzonym *guidami*. *Ludwik Napoleon* miał na sobie ubranie cywilne. Drugi oddział *guidów*, zamykał orszak. Ze wszystkich okien rzucono na pojazd Cesarski prawdziwy grad bukietów i kwiatów, a okrzyki: »Niech żyje Cesarz i Cesarzowa" rozlegały się w powietrzu. Zaraz po zajęciu mieszkania w Ratuszu, dostojna para zwiedziła wybrzeże morskie i zakład kąpieli, witając wszędzie jak najuprzejmiej zebrane na wybrzeżu osoby. Cesarzowa *Eugenja*, jaśniała pięknością i oczy wszystkich zwracała na siebie. Wieczorem dnia tegoż orkiestra *guidów*, wykonała serenadę przed mieszkaniem Cesarstwa, a nazajutrz dostojna para znajdowała się na Nabożeństwie w Kościele Śgo Jakóba.— Xiążę *Auerstaedti*, *Eckmühl*, syn jedyny sławnego Marszałka *Davoust*, po długiej chorobie, zakończył życie, licząc lat 43 wieku. (Ind: Bel:—Pr: Kor:).

Hiszpanja. — Gabinet wydał okólnik do Gubernatorów prowincji, by nader ścisłemi byli w dochodzeniu

przekroczeń przeciw prawu o prasie, przez dzienniki miejscowe popełnianych.— *Gazeta* ogłosiła list Konsula z *San Jago* donoszący, że Vice-hrabstwo *Trinidad*, oddali Arcy-Biskupowi tamecznemu 4,000 szefli kukurudzy, dla rozdania ich między biednych mieszkańców *Galicji;* Królowa kazała przez Konsula, podziękować dobroczyńcom. — Minister robót publicznych urządził osobne biuro dla interesów kolei żelaznych.— Pierwsza próba na kolei żelaznej z *Aranhuez* do *Tembleque* bardzo dobrze wypadła. — Akcje rozmaitych kolei *hiszpańskich* już ogłaszają na *Paryzkiej* giełdzie. (Schles: Ztg. — Jour: des Debats).

Włochy. — W Państwie Kościelnem żniwo tegoroczne wystarczy na potrzeby kraju. (Lloyd).

Rozmaitości. — Można sobie wyobrazić, jak wielkie zbiegowisko było na przeglądzie morskim pod *Spithead*, kiedy ulice *Portsmouth* zapełnione były dniem przedtem całą noc ciekawymi, którzy nie mogli już znaleźć pomieszczenia po domach zajezdnych i prywatnych, umyślnie w tym celu wynajmowanych. Prócz 60,000 mieszkańców miejscowych, przybyło kolejami przeszło 100,000, nie licząc tych, którzy innemi drogami dostali się.— W *Manchester*, zakwitła ogromna roślina wodna, *Victoria regina*.— Niedawno, dwie osoby wyświeżone jak na bal, przybyły dorożką do dworca kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, w zamiarze udania się odchodzącym rannym *pociągiem*, a postrzegłszy swoje spóźnienie, gdyż pociąg tylko co ruszył, nie wysiadając zapytały naiwnie, czy nie możnaby go dogonić *dorożką?* (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bost Tymoteusz Kup: z Londynu nr 613; Burzyński Mirosław Doktór z Brześcia Lit: nr 634; Cieleccy Józ: Oby: z Lenic, i Zdzisław Oby: z Siecień nr 584; Grzymała Winc: Oby: z Obrowca nr 1524; Iżycki Konst: Oby: z Łochowa nr 2673; Karski Ludw: Oby: z Czerwonki nr 2680; Lelewel Prot Oby: z Buska nr 585; Melnikow Jen:-Major z Paryża nr 613; Mędrzecki Lud: Oby: z Trojanowa nr 570; Orłow-Denisow Rad: Koleg:, Kamerj: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Petersburga; Potocki Aug: Hr., Koniuszy Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Janowa; Podhorodeński Kaje: Marszałek Szlachty z Gub: Wołyńskiej nr 634; Radoliński Stan: Oby: z Złotnikow nr 613; Rudzki Jul: Oby: z Gub: Podolskiej nr 556; Wojciechowski Tytus Ob: z Poturzyna nr 613.

Wyjechali: Beck Jan Mecha: do Münster; Brochocki Domi: Prezes Tryb: do Suwałk; Dobiecki Alexy Oby: do Borowa; Golicyn Dawid Xżę do Gub: Saratowskiej; Humnicki Ign: Sędz: Pokoju do Lubani; Ledóchowska Karolina Hr. do Klimontowa; Meleniewski Jan Urzęd: do Kijowa; Pociej Maciej Ob: do Chełma; Schenschine Jen:-Major do Kielc; Sołtan Mich: Marsz: Szlachty do Homla; Xżę Teniszew Jen:-Major do Alexoty; Zakrzewski Ant: Ob: do Radomia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.

TEATR WIELKI. Dziś, *Doktór Borgundio*. Tańce. — Jutro, *Asmodea djabeł rozkochany*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Helena de la Seiglière*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.